

Symon Petlura a Polska i Polacy

Stanisław Stępień

W 1901 r. młody student Seminarium Duchownego w Połtawie Symon Petlura, będący na ostatnim roku nauki, został usunięty z seminarium ze względu na zaangażowanie w działalność samokształceniową o charakterze patriotycznym. Po opuszczeniu seminarium całkowicie poświęcił się działalności konspiracyjnej. Przez jakiś czas próbował jeszcze dostać się do któregoś z innych seminariów duchownych lub uzyskać wpis na uniwersytet, ale ponieważ okazało się to niemożliwe, związał się z powstałą rok wcześniej pierwszą ukraińską partią polityczną – Ukraińską Partią Rewolucyjną. Tak zaczęła się jego działalność polityczna, która doprowadziła go do zainteresowania się polską kulturą i polskim życiem politycznym, a także do zawarcia sojuszu politycznego i wojskowego z odrodzoną w 1918 r. Rzeczypospolitą Polską.

Środowisko rodzinne

Symon Petlura urodził się w Połtawie 10 maja 1879 r., jako szóste dziecko Wasyla i Olgi Petlurów¹. Początki rodu nie są znane. Niektórzy badacze jego przybycie na Połtawszczyznę wiążą z początkiem XVIII wieku². Ojciec Symona, był drobnym przedsiębiorcą dorożkarskim³. Posiadał przeważnie 5–6 par koni i tyle bryczek, natomiast Olga Petlurowa pochodziła ze starego rodu kozackiego. Petlurowie posiadali w Połtawie własny dom i niewielki las pod miastem. Tradycje rodzinne silnie oddziaływały na kształtowanie się tożsamości młodego Symona. Tym bardziej, że i sama Połtawa była pełna pamiątek historycznych. Jeden z jego kolegów szkolnych Iwan Rudycziw wspominał np. coroczne wyprawy na „szwedzką mogiłę”, czyli oddalone o sześć km. od Połtawy pole bitwy z 1709 r., gdzie połączone wojska hetmana Iwana Mazepy i króla szwedzkiego Karola XII zostały rozbite przez cara Piotra I⁴. Ukraińscy patrioci pragnęli w ten sposób uczcić kozaków poległych w walce o wolność swego kraju. Przywoływania pamięci hetmana Mazepy uważanego przez Rosjan za zdrajcę „Rusi i prawosławia” i wyklętego przez rosyjską cerkiew prawosławną, przy tym byłego dyplomaty króla Jana Kazimierza i zwolennika sojuszu z Rzeczypospolitą, było jednoznacznie deklaracją antyrosyjską.

¹ S. Skrypnyk, *Do żyttjepysu Symona Petlury*, [w:] *Wohyn – S. Petluri. 1929-1936*, Riwne 1936, s. 8-9; W. Markuś, *Bili plany w doslidżenni biobrafiji S. Petlury*, „Suczasnist” 1983, nr 10, s. 98-106.

² S. Skrypnyk, *op. cit.*, s. 16.

³ M. Sławiński, *Symon Petlura (1879-1926)*, [w:] *Symon Petlura. Derżawnyj muž*, Nju Jork 1957, s. 17.

⁴ I. Rudycziw, *Symon Petlura w molodosti*, [w:] *Симон Петлюра в молодости*, під ред. А. Жұка, Львів 1936, s. 9-10.

Bezpośrednie zetknięcie z Polakami

Jakieś wiadomości o Polsce i Polakach mógł mieć Symon Petlura od swego starszego brata Fedora, który w latach 1901-1905 studiował agronomię w Instytucie Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach. Natomiast bezpośrednio z Polakami i polskością Petlura zetknął się pod koniec 1904 r. po przyjeździe do Lwowa. Znalazł się tam, gdyż zagrożony aresztowaniem przez policję carską, został wysłany do Galicji, także w celu wzmocnienia pracy tamtejszego Komitetu Zagranicznego Ukraińskiej Partii Rewolucyjnej⁵. Granicę rosyjsko-austriacką przekroczył nielegalnie w pobliżu Krzemieńca w drugiej połowie listopada 1904 r. wraz ze swym przyjacielem Prokopem Poniatenką (również relegowanym z połtawskiego Seminarium Duchownego). Dopiero we Lwowie obaj, dzięki współtowarzyszom walki, dostali odpowiednie dokumenty umożliwiające im pobyt w Austro-Węgrzech. Petlura posługiwał się wówczas paszportem na nazwisko Światosław Tagon⁶.

Lwów, stolica Królestwa Galicji i Lodomerii, był wówczas znaczącym miastem liczącym blisko 170 tys. mieszkańców. Odgrywał istotną rolę tak w polskim, jak i ukraińskim życiu politycznym, naukowym i kulturalnym. Od 1873 r. działało tam Towarzystwo Naukowe im. Tarasa Szewczenki, odgrywające analogiczną rolę jak Polska Akademia Umiejętności w Krakowie. Petlura kontakty z Towarzystwem nawiązał jeszcze przed przyjazdem do Lwowa, od 1901 r. w „Zapiskach NTSz” publikował swe artykuły, recenzje i różne informacje⁷. Na czele NTSz stał wówczas wybitny historyk profesor Uniwersytetu Lwowskiego Mychajło Hruszewski. We Lwowie Petlura szybko nawiązał bliską znajomość z wieloma działaczami galicyjskiego ruchu socjalistycznego. Do grona jego znajomych należeli ówcześni liderzy ukraińskich socjalistów – Wołodymyr Hnatiuk, Mychajło Hankiewicz i Wołodymyr Łewycki. Osobiście zetknął się także z Iwanem Franką. Szczególnie bliskie kontakty nawiązał z nestorem ukraińskich socjalistów Mykołą Hankiewiczem, redaktorem organu Ukraińskiej Socjal-Demokratycznej Partii – dwutygodnika „Wola”. To dzięki niemu Petlura zainteresował się polskim ruchem socjalistycznym, a być może także kulturą polską. Hankiewicz bowiem, mimo przewodzenia ukraińskim socjalistom, był zwolennikiem bliskiej współpracy z Polską Socjal-Demokratyczną Partią Galicji i Śląska Cieszyńskiego.

⁵ O. Hołobučkyj, *Szlach do zhytjaby*, [w:] *Symon Petlura ta ukrajinska nacionalna rewolucija. Zbirnyk prac*, Kyjiw 1995, s. 21.

⁶ Prokop Poniatenko (1880-?), bliski przyjaciel S. Petlury, członek RUP, a później Ukraińskiej Socjal-Demokratycznej Partii Robotniczej. W 1904 r. wraz z Petlurą wyjechał do Galicji, gdzie pracował w Komitecie Zagranicznego RUP. W 1917 r. wszedł w skład Centralnej Rady, pracował w sekretariacie spraw wewnętrznych URI, a następnie był konsulem w Katerynodarze (także w czasach Hetmanatu). W okresie Dyrektoriatu był członkiem Ukraińskiej Misji Dyplomatycznej w Warszawie (1919-1920). W 1921 r. powrócił na Kubań i ślad po nim zaginął.

⁷ S. Stępień, *Lwinskyj period zhyttia S. Petlury: wplyw balyckoho seredowyszczyna na molodocho polityka (listopad 1904 r. – grudzień 1905 r.)*, „Ukrajinskyj Istorycznyj Żurnal” 2009, nr 3, s. 27-34

W Galicji Symon Petlura zaczął uczyć się języka polskiego oraz czytać utwory polskich pisarzy i publicystów. Ponad roczny pobyt 26-letniego Symona Petlury we Lwowie miał duży wpływ na krystalizację jego światopoglądu, tak w sprawach politycznych, jak i narodowych. W Galicji zetknął się także z demokratycznym systemem prawno-politycznym. Od tego czasu także kultura polska i sprawy Polaków nie były mu obce.

Dobrze zapowiadający się publicysta

Po zmianach spowodowanych rewolucją 1905 r. w Rosji nastąpiło uaktywnienie także kwestii ukraińskiej. Dlatego też młody polityk został przez partię wysłany najpierw do Petersburga, a potem do Moskwy. W Petersburgu redagował socjaldemokratyczny miesięcznik „Wilna Ukrajina” (Wolna Ukraina) i wprowadzał na jego łamy wiele informacji dotyczących polskiego ruchu socjalistycznego zarówno w Galicji, jak i w Królestwie Polskim, śledził też to, co się działo w środowiskach robotniczych w Warszawie i Łodzi. Gdy jesienią 1906 r. wrócił do Kijowa i objął redakcję nowo założonego przez USDPR tygodnika „Słowo”, to na wieść o śmierci Stanisława Wyspiańskiego zamieszcza tam w 1907 r. obszerny nekrolog poety. *Wyspiański* – pisał Petlura – *głęboko kochał swój kraj, swój naród. [...] Spoglądając wstecz, w mroczne wieki minionych dziejów narodu polskiego upajał się bohaterstwem mas ludowych. On kochał ten lud, kochał za ofiary, jakie ponosił dla szczęścia kraju. [...] On wiedział, że zdrowe ziarno życia narodowego ukryte jest w masach ludu polskiego i wierzył, że masy te w końcu staną się twórcami dziejów własnego kraju.*

Problematyka polska jeszcze bardziej stała się obecna w publicystyce Petlury, gdy pod koniec 1908 r. objął wspólnie z innym ukraińskim działaczem socjalistycznym Ołeksandrem Salikowskim⁸ redakcję nowo utworzonego rosyjskojęzycznego miesięcznika „Życie ukraińskie”, będącego nieoficjalnym organem Towarzystwa Ukraińskich Postępowców⁹. Pismo pragnęło popularyzować sprawę ukraińską wśród innych narodów imperium, a także pisać o problemach nurtujących te narody. Petlurze udało się pozyskać do współpracy również Polaków, a wśród nich Leona Wasilewskiego¹⁰.

A jednak polityk... Ataman Główny Wojsk URL

Wybuch I wojny światowej zastał Petlurę w Moskwie. Na fali ogólnej aktywizacji całego społeczeństwa imperium rosyjskiego zaangażował się w pracę Związku

⁸ Ołeksander Salikowski (1866-1925), działacz polityczny, publicysta. W 1917 r. przewodniczący Rady Ukraińskiej w Moskwie. W latach 1918-1919 poseł URL w Rydze, 1920 minister spraw wewnętrznych. W latach dwudziestych red. czasopism: „Ukraińska Trybuna”, „Trybuna Ukrajiny”, „Ukraińska Sprawa”.

⁹ Zob. O. Łotoćkyj, *Storinky mynuloho*, t. II, Warszawa 1933, s. 162, 210, 241.

¹⁰ *Ibidem*, t. III, s. 183-184.

Ziemstw, który zajmował się organizacją opieki i pomocy rannym żołnierzom i ewakuowanej ludności cywilnej. Jako przedstawiciel tej organizacji wyjechał do Mińska. Tam też zastały go wydarzenia rewolucji lutowej, która pobudziła inspiracje niepodległościowe różnych narodów na terenie Rosji, w tym także Ukraińców. Symon Petlura od początku angażował się w te procesy i gdy 28 czerwca powołano pierwszy ukraiński rząd autonomiczny – Sekretariat Generalny z Wołodymyrem Wynnyczenką na czele, Symon Petlura objął w nim stanowisko sekretarza generalnego do spraw wojskowych.

Po obaleniu URL przez hetmana Pawła Skoropadskiego Petlura odszedł ze służby wojskowej i zaangażował się w działalność przeciwko Hetmanatowi. Powstanie przeciwko Skoropadskiemu czynnie poparła także Polska Organizacja Wojskowa na Ukrainie, która już wcześniej bardzo pozytywnie oceniała działania Petlury. Miejscowe kierownictwo POW już w marcu 1918 r. na naradzie w Kijowie zdecydowało się na współpracę z Ukraińcami¹¹. Nowym impulsem do niej były wytyczne Piłsudskiego po powrocie z Magdeburga, który mimo zaangażowania w walkę o Lwów i Galicję Wschodnią, zalecał wspieranie Ukraińców w budowie niepodległego państwa na Naddnieprzu. Po pokonaniu hetmana Skoropadskiego i reaktywowaniu URL Petlura wszedł w skład Dyrektoriatu i objął stanowisko Atamana Głównego, a po rezygnacji W. Wynnyczenki, został przewodniczącym Dyrektoriatu.

Trudne początki polsko-ukraińskiego porozumienia

Petlura znalazł się wówczas w bardzo trudnym położeniu, z jednej strony mógł przecież zrezygnować ze sprawy tzw. soborności terytoriów URL i ZURL, z drugiej zaś wobec zajęcia 4 lutego 1919 r. Kijowa przez bolszewików i zdecydowanej odmowy uznania państwowości ukraińskiej przez gen. Denikina, a także negatywnego stanowiska Ententy, zdany był wyłącznie na porozumienie z Polską. Jakakolwiek decyzja narażała go na silną opozycję wewnętrzną. Nie wszyscy członkowie Dyrektoriatu i rządu URL zdawali sobie sprawę z sytuacji w jakiej znalazła się młoda republika. Nie brakowało zwolenników kontynuacji walki zbrojnej z zachodnim sąsiadem, a będący wówczas jeszcze przewodniczącym Dyrektoriatu W. Wynnyczenko zdecydowanie skłaniał się ku sojuszowi z Rosją Radziecką. Mimo to Petlura zdecydował się na negocjacje z Polakami. Nie bez znaczenia był też fakt, że popierały go polskie środowiska na Ukrainie¹².

Wkrótce, bo już 18 stycznia 1919 r. do Warszawy przybyła oficjalna misja zagraniczna¹³. Na czele misji stał były minister spraw wewnętrznych Ukrainy Ołeksander Karpynski. Głównym jej zadaniem było przygotowanie tajnego polsko-ukraińskie-

¹¹ Zob. B. Urbanowski, *Józef Piłsudski – marzyciel i strateg*, Warszawa 1997, t. II, s. 191.

¹² Cyt. za „Nowa Rada” 1 II (19 I) 1919 r., nr 23.

¹³ Centralny Derżawnyj Archiw Wyszych Orhanij Włady ta Uprawlinnja Ukrainy, Kyjiw (dalej CDAWOW), f. 3766, op. 1, spr. 22, k. 2-11, 141.

go porozumienia wojskowego. W celu ostatecznego przygotowania umowy Petlura wysłał 19 lutego 1919 r. do Warszawy kolejną delegację na czele z płk Borysem Kurdynowskim. Po trudnych pertraktacjach ostatecznie 24 maja przewodniczący delegacji ukraińskiej oraz premier rządu polskiego Ignacy Paderewski podpisali tajną umowę wojskowo-polityczną. Jej zasadnicza treść sprowadzała się do uznania przez Polskę państwa ukraińskiego oraz udzielenia mu pomocy wojskowej w zamian za uznanie polskich pretensji terytorialnych do Galicji Wschodniej i zachodniej części Wołynia¹⁴.

Latem 1919 r. armia URL znów znalazła się w tragicznej sytuacji wobec ofensywy bolszewickiej. Petlura nie miał już wątpliwości, że jedynym wyjściem z tej sytuacji jest oparcie się na Polsce. Dlatego też 9 sierpnia wystosował list do Piłsudskiego, wskazując na potrzebę wspólnej walki w obronie niepodległości obu odrodzonych państw, którym zagraża tak bolszewicka jak i biała Rosja¹⁵. W październiku 1919 r. Petlura wysłał do Warszawy misję dyplomatyczną na czele z szefem MSZ Andrijem Liwickim (misja ta zresztą wobec stale pogarszającej się sytuacji na Ukrainie pozostała już w Polsce, przejmując na siebie wszystkie kompetencje ministerstwa spraw zagranicznych, któremu przyszło działać na emigracji). Wraz z misją dyplomatyczną przybyła do Warszawy misja wojskowa na czele z gen. Wiktorem Zelinskim, której głównym zadaniem była organizacja wojska ukraińskiego na terenie Polski oraz przygotowanie wspólnej polsko-ukraińskiej ofensywy na Ukrainie¹⁶. Piłsudski, mimo krytyki ze strony endecji, traktował bardzo poważnie prowadzone rokowania, toteż już w czasie mających miejsce w październiku 1919 roku rozmów z przedstawicielami Rosyjskiego Czerwonego Krzyża w Mikaszewiczach polecił swemu wysłannikowi płk Ignacemu Boernerowi bezwzględnie żądać zaprzestania atakowania przez Armię Czerwoną wojsk Petlury, jako jednego ze swych wstępnych warunków podjęcia rozmów z Leninem¹⁷.

Wojska bolszewickie pragnąc doszczętnie rozbić Denikina przesuwali się po terytorium Ukrainy, dusząc wszelkie odruchy niepodległościowe i kruche struktury państwowe. Również cofające się wojska białorusyjskie, nawet w obliczu zbliżającej się klęski, pacyfikację Ukrainy uważały za swój obowiązek patriotyczny. Pragnąc ostatecznie rozgromić wojska URL Denikin część swych sił rzucił w stronę Kamieńca Podolskiego, który wówczas był siedzibą ukraińskiego rządu. Petlura nie mając żadnej nadziei na utrzymanie miasta zaczął alarmować o pomoc stojące tuż za Kamieńcem na linii frontu wojsko polskie. W rezultacie po konsultacji z Naczelnym Wodzem dywizja gen. Franciszka Krajowskiego 16 listopada zajęła miasto, co

¹⁴ W. Gostyńska, *Stosunki polsko-radzieckie (1918 - 1919)*, Warszawa 1972, s. 294.

¹⁵ Zob. S. Petlura, *Statti...*, t. 2, s. 357 - 358.

¹⁶ CDAWOW, f. 3696, op. 2, spr. 280, k. 27 - 34, *ibidem*, spr. 21, k. 96, 198.

¹⁷ Szczegółowo kwestię tę przedstawił gen. T. Kutrzeba w pracy: *Wyprawa kijowska 1920 r.*, s. 26. Zob. także K. Światalski, *Diariusz 1919-1935*, Warszawa 1992, s. 36, 47.

wywołało protest Denikina oraz konsternacje wśród aliantów, liczących po cichu, że rosyjskiemu generałowi uda się ostatecznie rozwiązać niewygodny dla nich problem ukraiński, a przy tym znacznie wzmocnić swe siły do walki z bolszewikami. Klęska Denikina nie była jednak w stanie zahamować postępującego upadku państwowości ukraińskiej, którą dobić tym razem postanowili bolszewicy.

Nocne Polaka z Ukraińcem rozmowy...

Pod koniec 1919 r. pozostające w dyspozycji Głównego Atamana wojska ukraińskie były jednak całkowicie zdziętkowane¹⁸. Brakowało broni, amunicji, odzieży, prawie nie funkcjonowała aprowizacja. W tej sytuacji pozostawała jedynie nadzieja na urzeczywistnienie polsko-ukraińskiego porozumienia. Nie mogąc dłużej utrzymać instytucji państwowych i szczątków struktur sił zbrojnych, zdecydowano się na przekroczenie polskiej linii frontu.

Początkowo wkraczające na polskie terytorium wojska ukraińskie były rozbrajane i internowane. Petlura i urzędnicy państwowi, oficjalnie uchodzili za osoby prywatne, ale byli pod specjalną opieką władz polskich. 7 grudnia Ataman Główny przybył do Warszawy i pozostał do wiosny 1920 r. nadzorując polsko-ukraińskie pertraktacje. W nocy z 9 na 10 grudnia 1919 r. spotkał się z marszałkiem Piłsudskim. Obaj mężowie wymienili poglądy na temat sytuacji międzynarodowej oraz omówili wstępne warunki przyszłej współpracy polsko-ukraińskiej. To pierwsze spotkanie zapoczątkowało całą serię przeważnie nocnych spotkań obu polityków¹⁹. Mimo, że rozmowy miały wiele trudnych momentów, ich pierwsze efekty, zwłaszcza w kwestii wojskowej, widoczne były już w pierwszych miesiącach 1920 r. W tym czasie zaczęto bowiem potajemnie prowadzić werbunek i szkolić ukraińskich żołnierzy w obozach internowanych²⁰. Już w lutym 1920 r. na mocy rozkazu Piłsudskiego w obozie w Łańcucie rozpoczęto formowanie 6. Siczowej Dywizji Strzeleckiej. W marcu dywizję tę przerzucono do twierdzy w Brześciu nad Bugiem, którą wyznaczono na ośrodek formowania oddziałów ukraińskich²¹. Ze strony polskiej opiekę nad nim sprawował z polecenia J. Piłsudskiego kpt. Juliusz Ulrych, a szkoleniowcami byli polscy oficerowie. W polskim ministerstwie spraw wojskowych utworzono Ekspozyturę do Spraw Ukraińskich²². Niestety jednak, polskie dostawy sprzętu i amunicji dalekie były od oczekiwań ukraińskich. Główna przyczyna tkwiła w tym, że możliwości odradzającego się państwa polskiego były nadzwyczaj skromne i niemal całkowicie uzależnione od dostaw francuskich i angielskich. Ponadto, Piłsudski napotykał na

¹⁸ W. Legutko, *4 Pułk Strzelców Podhalańskich*, Warszawa 1929, s. 9-10.

¹⁹ A. Garlicki, *op. cit.*, s. 341.

²⁰ P. Wandycz, *Soviet-Polish Relations 1917 - 1921*, Cambridge, Massachusetts 1969, s. 157.

²¹ Zob. J. Ulrych, *Ze wspomnień 1919 - 1931. Pamiętnik trzydziestolecia niepodległej Polski*, Nowy Jork 1948.

²² L. K., *Ekspozytura Ministerstwa Spraw Wojskowych do Spraw Ukraińskich w roku 1920*. „Niepodległość” 1962, t. 7, s. 237.

poważną opozycję, otwarcie krytykującą zarówno w Sejmie jak i Senacie, jego „ukraińską politykę”²³. Zdecydowanie przeciwny porozumieniu polsko-ukraińskiemu był Roman Dmowski, który obawiał się, że nawet jeśli pod wpływem trudnej sytuacji politycznej Symon Petlura zgodzi się na oddanie Polsce Galicji Wschodniej, to po stabilizacji państwa ukraińskiego Kijów się o ten region upomni²⁴.

Polsko-ukraińska umowa polityczna i konwencja wojskowa

W końcową fazę pertraktacje polsko-ukraińskie weszły 3 kwietnia 1920 r., kiedy to Polacy przedstawili swój ostateczny projekt umowy. Przewidywał on prawne uznanie przez Polskę Ukraińskiej Republiki Ludowej, ustalenie granicy między obu państwami, której przebieg miał wyglądać następująco: od granicy z Rumunią wzdłuż rzeki Zbrucz, dalej od Wyżródka na pograniczu galicyjsko-wołyńskim na północ wzdłuż Prypeci do jej ujścia. Strona ukraińska miała się zrzec wszelkich pretensji do Galicji Wschodniej, części Wołynia i Polesia, Polska zaś terenów ukraińskich należących do Rzeczypospolitej przed rokiem 1772. Mniejszościom w obu państwach miano przyznać pełnię praw gwarantujących rozwój narodowy²⁵. Były to warunki dla Petlury, ze względu na polityków galicyjskich jak i opozycję we własnym rządzie, bardzo trudne. Niemniej jednak coraz tragiczniejsza sytuacja na froncie nie pozostawiała mu zbyt wielkich możliwości manewru. Po krótkich konsultacjach polecił więc ministrowi Liwickiemu podpisanie umowy, co nastąpiło w nocy z 21 na 22 kwietnia 1920 r.²⁶

Już 17 kwietnia Piłsudski rozpoczął na Wołyniu i Podolu działania militarne przeciwko Armii Czerwonej, starano się więc jak najszybciej doprowadzić, w oparciu o podpisaną umowę polityczną, do zawarcia tajnej polsko-ukraińskiej konwencji wojskowej. Konsekwencją zawartego porozumienia było podjęcie przez Polskę działań militarnych mających na celu wyparcie Armii Czerwonej z ziem ukraińskich, a także akcji politycznej na arenie międzynarodowej w celu doprowadzenia do uznania URL. Wkrótce też rząd polski podjął uwieczoną powodzeniem akcję dyplomatyczną na rzecz uznania Ukrainy przez Finlandię (w komunikacie urzędowym podkreślono, że

²³ Zob. np. S. Grabski, *Pamiętniki*, t. II, Warszawa 1989, s. 145-146. Autor tej publikacji na znak protestu przeciwko proukraińskiej polityce Piłsudskiego zrezygnował z przewodnictwa sejmowej komisji spraw zagranicznych i złożył „ostrzy protest przeciwko samowolnemu przez Naczelnika Państwa wciągnięciu narodu polskiego w wojnę nie o nasze, ale o obce - Ukraińców, którzy od czasów kozackich zawsze się do nas wrogo odnosili”. W innej zaś pracy tenże Grabski zanotował: „Ostrzegałem Piłsudskiego, że Petlura zwodzi zarówno jego jak i Polskę ... Piłsudski miał na taki argument tylko jedną odpowiedź: „Odmowa pomocy narodowi, z którym żyliśmy w dobrowolnym związku pięćset lat, byłaby plamą na polskim honorze” - zob. S. Grabski, *The Polish-Soviet Frontier*, New York b.m.w., s. 21.

²⁴ Zob. R. Dmowski, *Polityka polska i odbudowanie państwa*, Warszawa 1989, t. 2, s. 172.

²⁵ S. Petlura, *Statti...*, [t.1], Nju Jork 1956, s. 266-269

²⁶ CDAWOW, f. 3696, op. 1, spr. 124, k. 23-26; zob. także, *Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich (listopad 1918 - kwiecień 1920)*, t. 2, Warszawa 1961, s. 745-747. Podpisanie umowy faktycznie odbyło się już 22 kwietnia, bo fakt ten nastąpił o godz. 1.40 choć w literaturze przyjęło się datować ją na 21 kwietnia.

rząd fiński robi to na prośbę Naczelnika Państwa). Podobne działania podjęto na forum innych państw europejskich, a nawet Stanów Zjednoczonych. Polski poseł w Waszyngtonie oświadczył w Departamencie Stanu, że Polska uznaje niepodległość Ukrainy, licząc na moralne poparcie Ameryki²⁷.

Braterstwo broni

W przeddzień ofensywy przeciwko bolszewikom Ataman Petlura dysponował jedynie 12 tys. piechoty, 900 kawalerzystami i 28 działami. W stadium organizacji była 6. Dywizja Siczowa. Ponadto na tyłach Armii Czerwonej operowała grupa operacyjna gen. Omelanowycza-Pawlenki w sile ok. 6 tys. żołnierzy²⁸. Stan wojsk ukraińskich daleki był więc od oczekiwań Atamana. Naród ukraiński był już bardzo zmęczony trwającą 6 lat wojną, gospodarka kraju była niemal doszczętnie zrujnowana, a przede wszystkim brakowało czasu na rozwinięcie akcji wyjaśniająco-mobilizacyjnej, mogącej odwrócić bałamutną propagandę bolszewików. Niemniej jednak początkowo ofensywa przebiegała bardzo pomyślnie. 8 maja 1920 r. Kijów zostaje zdobyty. Piłsudski pragnąc zamanifestować niezależność państwa ukraińskiego nie jedzie do stolicy Ukrainy, lecz spotyka się z Petlurą 17 maja w tzw. „białej sali” Rady Miejskiej w Winnicy. Wydawało się wówczas, że sojusz polsko-ukraiński ma pełne szanse urzeczywistnienia, z ust Naczelnika Państwa padają więc znamienne słowa: Polska i Ukraina przeżyły ciężką niewolę. [...] *Wolna Polska nie może być istotnie swobodna, dopóki naokoło panuje wciąż hasło poddawania woli narodowej przy pomocy terroru. [...] Szczęśliwym będę, kiedy nie ja – mały sługa swego narodu – ale przedstawiciele sejmu polskiego i ukraińskiego ustanowią wspólną platformę porozumienia. W imieniu Polski wznoszę okrzyk: Niech żyje wolna Ukraina!*²⁹

Po zajęciu Ukrainy Petlura starał się maksymalnie mobilizować społeczeństwo do organizacji administracji terenowej oraz wstępowania w szeregi armii. Ze strony polskiej dobrym posunięciem był wydany 12 maja przez Piłsudskiego zakaz wpuszczenia Polaków, byłych właścicieli ziemskich, do ich dawnych majątków, zresztą często już rozparcelowanych. Z niepokojem na to posunięcie patrzyli bolszewicy, słusznie obawiając się, że wymyka się im z ręki poważny atut propagandowy³⁰. Niestety, wskutek wielkiego zmęczenia ludności ukraińskiej wieloletnią wojną, silnie odciskającą swe piętno zarówno na psychice społecznej jak i przede wszystkim na gospodarce kraju Petlura nie zdołał wykrzesać entuzjazmu społeczeństwa z odzyskiwanej niepodległości.

Niepomyślny przebieg początkowej fazy wojny polsko-bolszewickiej powodował, iż Piłsudski zdawał sobie sprawę, że nawet po odniesieniu przez Polskę zwycięstwa,

²⁷ S. Mikulicz, *Prometeizm w polityce II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1971, s. 99.

²⁸ P. Szandruk, *Ukraińska armia w borot'bi z Moskomszczynoj*, „Za Derżawnist” 1934, z. 4, s. 207.

²⁹ J. Piłsudski, *Pisma zbiorowe*, t. V, Warszawa 1937, s. 159.

³⁰ P. Susłow, *Polityczeskije obiezpieczienije sowietsko-polskoj kampanii 1920 goda*, Moskawa-Leningrad 1930, s. 37.

w co nie wątpił, bardzo trudno będzie, ze względu na bardzo krytyczny stosunek Ententy do polskiego zaangażowania na Ukrainie, niekorzystny układ sił w polskim parlamencie i zmęczenie społeczeństwa, prowadzić dalszą wojnę o niepodległość Ukrainy. Toteż starał się przekonać stronę ukraińską do podjęcia takich działań, które ułatwiłyby mu przekonanie opinii międzynarodowej o konieczności podjęcia dalszego wysiłku w obronie niepodległości tego państwa. W celu omówienia zaistniałej sytuacji doszło 16 lipca 1920 r. w Zamościu do spotkania Piłsudskiego z Atamanem Głównym. Bliski współpracownik Piłsudskiego Kazimierz Świtalski zanotował w swym Dzienniku: *Petlurze Komendant tłumaczył, że [...] opinia Europy przeszła do porządku dziennego nad Ukrainą. [...] Wobec tego Ukraińcy sami muszą stworzyć fakty dokonane, które by dowiodły, że Ukraina istnieje. Takim faktem byłoby powstanie, które powinna zrobić Ukraina*³¹. Petlura w pełni podzielał pogląd Naczelnika Państwa, wierząc iż takie powstanie jest możliwe.

Zwycięstwo w bitwie warszawskiej miało dla Ukraińców gorzki smak. Podpisanie przez Polskę w Rydze preliminariów pokojowych, które weszły w życie 18 października 1920 r. stawiały Petlurę i rząd ukraiński w bardzo trudnej sytuacji. Ataman Główny mimo rozgoryczenia rozumiał położenie Naczelnika Państwa i polskiego rządu. Ale wśród żołnierzy ukraińskich, a nawet wyższych dowódców, postępowanie Polski oceniane było jako zdrada sojusznika³². Petlura jesienią 1920 r. podjął jeszcze samodzielną wyprawę na Ukrainę. Niestety zakończyła się już 21 listopada, kiedy to ukraińscy powstańcy zmuszeni byli do wycofania się za Zbrucz.

Gorzki chleb tułaczy. „Ja Was Panowie przepraszam...!”

Ataman Główny nie tracąc nadziei na dalszą walkę zwrócił się do władz polskich z prośbą o zachowanie w obozach internowania struktur jednostek wojskowych, opieki medycznej oraz stworzenie możliwości dalszego szkolenia. Sugestie te w większości zostały uwzględnione i oddziały ukraińskie zostały umieszczone w 6 obozach: Aleksandrów Kujawski, Piotrków Trybunalski, Pikulice koło Przemyśla, Łańcut, Wadowice i Kalisz. Ponadto w Częstochowie na stanowiskach cywilnych zatrudnieni zostali urzędnicy i oficerowie ministerstwa spraw wojskowych i sztabu generalnego URL. W sumie na terytorium Polski znalazło się wraz z rodzinami 17.464 wojskowych, urzędników cywilnych oraz naukowców ukraińskich³³.

Dnia 15 maja 1921 r. obóz w Szczypiornie odwiedził marszałek Józef Piłsudski. Towarzyszący mu mjr Ulrycht, tak opisał to spotkanie: *Byłem świadkiem wielu manifestacji na cześć Piłsudskiego. Lecz takiego morza entuzjazmu, takiego bezmiarów uczuć, takiego*

³¹ K. Świtalski, *op. cit.* s. 59.

³² M. Lepecki, *op. cit.*, s. 144.

³³ *Ukraińska rewolucja (dokumenty) 1919-1921*, pod red. T. Hunczaka, Nju Jork 1984, s. 421 - 427.

A. Kolańczuk, *Internowani żołnierze armii UNR w Kaliszu, 1920 - 1939*, Kalisz-Przemyśl-Lwów 1995, s. 84

³⁴ L.K., *Ekspozytura ...*, s. 77.

zbiorowego wzruszenia – nie widziałem nigdzie i nie przeżyłem nigdy... Komendant odebrał raport, rozmawiał z nimi, chodził wśród nich. W końcu zaproszony wszedł do świetlicy, przybranej odświętnie w emblematy polskie i ukraińskie. Tutaj, wśród podniosłego nastroju, odbyło się powitanie [przez gen. Bezruczkę – S.S.]. Dziękowano Panu Marszałkowi za przybycie, nie wysuwając żadnych próśb, żadnych spraw. A cóż Piłsudski? Powiedział, pamiętam tych kilka słów: „Ja Was przepraszam Panowie, ja Was przepraszam”³⁴.

Tymczasową siedzibą rządu emigracyjnego był Tarnów, gdzie przebywał także Ataman Petlura jako głowa państwa i zwierzchnik sił zbrojnych³⁵. Stał on wówczas zdecydowanie na stanowisku, że jedyną gwarancją utrzymania w przyszłości niepodległego państwa ukraińskiego i stabilizacji w Europie środkowo-wschodniej jest sojusz państw „basenu bałtycko-czarnomorskiego”³⁶. Dzięki pośrednictwu J. Piłsudskiego udało się Petlurze nawiązać kontakty z przebywającymi w Polsce przedstawicielami emigracji rosyjskiej. Były to bodaj najtrudniejsze rozmowy Atamana, który w przeciwieństwie do większości ukraińskich polityków emigracyjnych, zdawał sobie sprawę z konieczności porozumienia z Rosjanami.

W Polsce reprezentacją emigracji ukraińskiej stał się zarejestrowany już w sierpniu 1921 r. w Warszawie Ukraiński Komitet Centralny, który swe oddziały zaczął tworzyć we wszystkich skupiskach emigracyjnych na całym terenie państwa. Aktywna działalność Petlury stała się przyczyną protestów rządu radzieckiego i usilnych żądań wydania go władzom bolszewickim. Jesienią 1921 r. przedstawiciel pełnomocny Rosji Radzieckiej w Warszawie Lew Karachan posunął się nawet do propozycji przekazania Polsce 10 mln. rubli w złocie w zamian za wydanie Petlury i działaczy antyradzieckich. Wprawdzie Piłsudski propozycję taką ocenił jako handel żywym towarem i pogwałcenie azylu wobec ludzi, którzy razem z nami walczyli, ale polscy przyjaciele Atamana zaczęli poważnie obawiać się o jego życie. Toteż Henryk Józewski potajemnie przewiózł go z Tarnowa do Warszawy, a następnie zakonspirował we wsi Kośmin pod Grójcem³⁷. Po paru miesiącach, gdy sprawa ucichła Petlura zamieszkał w Warszawie wraz z żoną Olgą i córką Łesią pod przybranym nazwiskiem Włodzimierza Redlicha, starając się sprawować kierownictwo polityczne nad rządem i ewakuowanymi instytucjami ukraińskimi.

Należy podkreślić, że Petlura rezygnując z części Wołynia i etnicznie mieszanej Galicji Wschodniej, domagał się, aby państwo polskie stworzyło pełne możliwości rozwoju dla żyjącej tam ludności ukraińskiej. W liście do Piłsudskiego z dnia 14 lipca 1920 r. pisał: *Galicjską część narodu ukraińskiego trzeba pozyskać i zachęcić do wspólnej pracy. Ja wierzę, że jest to sprawa nie tylko możliwa, ale z punktu historycznego konieczna. Z pełnym poczuciem odpowiedzialności o przyszłość, o los obu narodów należy przystąpić do tej sprawy, nie*

³⁵ Na siedzibę rządu URL i głównego dowództwa wojsk ukraińskich władze polskie przeznaczyły tarnowski Hotel „Bristol”.

³⁶ O. Łotockij, *Symon Petlura*, Warszawa 1936, s. 34 - 35.

³⁷ H. Józewski, *Zamiast pamiętnika (2)*, „Zeszyty Historyczne” 1982, nr 60, s. 124 - 125.

ulegając wrażeniom niedawnych przeżyć, a przeciwnie kierować się wyłącznie myślą o czasie przyszłym republiki. Dlatego też należy podjąć takie kwestie jak: a/ amnestia dla wszystkich, którzy w dobrej wierze służyli swemu narodowi walcząc o suwerenność Galicji Wschodniej, b/ wolny wstęp wszystkich zdolnych do służby wojskowej galicjan do armii sojuszniczych, c/ zachęcanie miejscowych Ukraińców do brania aktywnego udziału w życiu kraju, i d/ rozpoczęcie rozmów władz polskich z przedstawicielami społeczności ukraińskiej Galicji Wschodniej. [...] Właśnie teraz trzeba nam myśleć o tym, bo odpowiadamy przed historią i ludźmi obecnego pokolenia, bo odpowiadamy nie tylko za współczesność ale i za przyszłość³⁸.

Piłsudski odchodzi do Sulejówka. Petlura opuszcza Polskę

W 1923 r. sytuacja Petlury znacznie się pogorszyła, zwłaszcza po wycofaniu się marszałka Piłsudskiego z czynnego życia politycznego. Na najwyższe instytucje państwowe odtąd bezpośredni wpływ miała narodowa demokracja i ugrupowania z nią związane, nie poczuwające się do solidarności z ukraińską emigracją polityczną, toteż naciskane przez radziecką dyplomację domagającą się ścisłego przestrzegania postanowień traktatu ryskiego nie zamierzały ułatwiać wykonywania przez Atamaną Głównego jego funkcji politycznych. Ponadto na jaw wyszły próby penetracji ukraińskich środowisk emigracyjnych przez bolszewickie służby specjalne. Dlatego też Petlura podjął ostateczną decyzję wyjazdu na Zachód, gdzie już wcześniej emigrowała znaczna część członków rządu i Rady Republiki. Jego wyjazd bezpośrednio przyspieszyło wykrycie w grudniu 1923 r. w ukraińskiej misji, przekształconej już wówczas w Komisję Likwidacyjną, w Warszawie moskiewskiego agenta³⁹. 31 grudnia 1923 r. Symon Petlura opuszcza Warszawę i udaje się przez Wiedeń, Budapeszt, Berno i Genewę do stolicy Francji, wiosną 1924 r. Tam próbuje on skonsolidować ukraińskie środowiska emigracyjne. W październiku 1925 r. doprowadza do założenia rządowego organu prasowego pt. *Tryzub*. Wielkie nadzieje wzbudził w nim zamach majowy Piłsudskiego. Tym bardziej, że w tym czasie przybył do Paryża z polecenia Piłsudskiego Tadeusz Hołówko, który odbył szereg konferencji z Atamanem⁴⁰. Ta aktywna działalność Symona Petlury została niespodziewanie przerwana. 25 maja 1926 r. kilka minut po godzinie 14 zginął tragicznie od kuli Szlomy Schwartzbarda, który w późniejszym procesie sądowym zeznał, że uczynił to chcąc pomścić ofiary żydowskich pogromów, za które jego zdaniem osobiście odpowiedzialny był Petlura. W jego pogrzebie uczestniczyła oficjalna delegacja polska. Wydaje się nieprzypadkowym fakt, że śmierć Petlury nastąpiła po objęciu w Polsce rządów przez Piłsudskiego. Znając stosunki łączące obu polityków oraz ich poglądy na kwestię gwarancji niepodległości państw międzymorza, Moskwa obawiała się uaktywnienia współpracy polsko-ukraińskiej. GPU wielokrotnie informowało władze radzieckie,

³⁸ Zob. Symon Petlura. *Stattii ...*, [t.1], Mju Jork 1956, s. 269.

³⁹ W. Iwanys, *Symon Petlura – prezydent Ukrainy, 1879 - 1926*, Toronto 1952, s. 219.

⁴⁰ B. Urbankowski, *op. cit.*, s. 400-401.

że „elementy kontrrewolucyjne” na Ukrainie są przekonane, iż Piłsudski przy pomocy Ententy na pewno będzie się starał „zabrać Ukrainę do Dniepru”⁴¹. Z niepokojem obserwowano też tendencje prometejskie w skupionych w Polsce środowiskach emigracji politycznej narodów zniewolonych przez Rosję Radziecką.

*

Historia pokazała, że dla idei państwowej Ataman Petlura gotów był poświęcić wszystko, nawet kwestię zjednoczenia (soborności) wszystkich ziem zamieszkałych przez Ukraińców. To świadczyło o jego dojrzałości politycznej, objawiającej się zdolnością do kompromisów⁴². W liście z 3 listopada 1920 r. do posła URL w Szwajcarii Mykoły Wasylka tak wyjaśniał swe poglądy na powyższą kwestię: *Ja nigdy nie byłem maksymalistą w sprawach terytorialnych, bo uważam takie stanowisko za iluzoryczne, a przy obecnym układzie sił wewnętrznych na Ukrainie za wprost zbrodnicze[...]. Niech fantaści polityczni obrzucają mnie za to błotem i prowadzą agitację, – ja jestem przekonany, że droga na której stoję, szybciej do celu prowadzi i zamiast marzeń daje solidne podstawy do budownictwa państwowego*⁴³.

Był więc Symon Petlura politykiem realistycznym. Realizm ten doprowadził go do sojuszu z Polską. Sojusz ten wprawdzie nie przyniósł niepodległości Ukrainie, ale czy bez tego sojuszu bolszewicy i ówcześni moskiewscy decydenci myśleliby o Ukrainie w kategoriach republiki związkowej? Czy bez tej walki Ukraińców w 1920 r. Moskwa uważałaby za potrzebne ustępstwa w dziedzinie języka ukraińskiego i ukraińskiej kultury w latach dwudziestych?

Stanisław Stępień – doktor, historyk, dyrektor Południowo-Wschodniego Instytutu Naukowego w Przemyślu, specjalizuje się w historii stosunków polsko-ukraińskich.



⁴¹ Derżawnyj Archiw Żytomyrskoj Oblasti – Żytomyr (DAŻO), fond 85, op. 1, spr. 321, k. 13.

⁴² Droga życiowa Petlury w wielu wypadkach zbieżna jest z losami i działalnością J. Jednakże w przeciwieństwie do polskiego przywódcy nie mógł Ataman odwołać się do tradycji narodowo-wyzwoleńczej współczesnych mu pokoleń (jaką dla Polaków były powstania listopadowe i styczniowe). Nie mógł też oprzeć swego autorytetu o własne zaangażowanie niepodległościowe przed I wojną światową, które pozwoliłoby mu wychować szczerze oddanych zwolenników (jakimi byli strzelcy, a później legionści). Ze względu na historycznie ukształtowaną plebejską strukturę społeczności ukraińskiej, nie mógł Petlura całkowicie zrezygnować z populistycznych, demagogicznych haseł, na ogół niemożliwych do realizacji, co z kolei obniżało jego autorytet jako człowieka, który nie potrafi zrealizować dawanych obietnic.

⁴³ Cyt. za O. Łotoćkij, *Symon Petlura...*, s. 17.